



Sygn. akt II CSKP 1179/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący,
sprawozdawca)

SSN Dariusz Dończyk

SSN Grzegorz Misiurek

w sprawie z powództwa [...] Towarzystwa [...] S.A. w W.
przeciwko G. T. i A. T.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 4 lutego 2022 r.,

skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 29 stycznia 2021 r., sygn. akt V ACa [...],

I uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 1 litera a (pierwszym litera a) oraz w części dotyczącej orzeczenia o kosztach procesu zasądzonych od G. T. w punktach 1 litera b (pierwszym litera b), 3 (trzecim) i 4 (czwartym) i oddala apelację powoda oraz zasądza koszty postępowania apelacyjnego i kasacyjnego w tym zakresie od powoda na rzecz G.T., pozostawiając ich szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie pierwszej instancji;

II uchyla zaskarżony wyrok w punkcie 2 (drugim) oraz w części zasądzającej koszty postępowania apelacyjnego od A. T. na rzecz powoda (punkt 3) i w tym zakresie przekazuje sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...], pozostawiając mu rozstrzygnięcie o kosztach postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy w W. wydał w dniu 29 marca 2000 r. w postępowaniu nakazowym nakaz zapłaty, którym nakazał pozwanym A.T. i G.T. aby zapłacili (...) Towarzystwu (...) S.A. w W. solidarnie kwotę 867 622,62 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 24 listopada 1999 r. do dnia zapłaty oraz kwotę 11.245,30 zł tytułem zwrotu wpisu sądowego.

Po rozpoznaniu sprawy na skutek wniesionych przez pozwanych zarzutów Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 31 marca 2017 r. utrzymał w mocy nakaz zapłaty w części, tj. w stosunku do A.T.; uchylił nakaz zapłaty w części i oddalił powództwo w stosunku do G. T., oraz zasądził od A.T. na rzecz powoda kwotę 6017 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 6000 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Po rozpoznaniu apelacji wniesionych przez powoda i pozwanego A. T. Sąd Apelacyjny w (...) wyrokiem z dnia 29 stycznia 2021 r., uwzględniając apelację powoda zmienił powyższy wyrok częściowo w punkcie drugim w ten sposób, że utrzymał w mocy nakaz zapłaty także w stosunku do G.T.; częściowo w punkcie trzecim w ten sposób, że należną tytułem kosztów procesu kwotę 6.017 zł zasądził solidarnie od obojga pozwanych; oddalił apelację pozwanego i zasądził solidarnie od pozwanych kwotę 10.817 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego oraz zasądził od G.T. na rzecz powoda kwotę 43.382 zł tytułem opłaty od apelacji.

Z ustaleń wynika, że w dniu 21 lipca 1995 r. między (...)Towarzystwem (...) S.A. w W., którego następcą prawnym jest powód, a A. T. prowadzącym działalność gospodarczą pod firmą A. (...) doszło do zawarcia umowy leasingu numer (...). Według załącznika do umowy leasingu przedmiot leasingu stanowiły urządzenia wyprodukowane w 1991 r. przez F. (...) Co. LTD o łącznej wartości 220 000.00 zł. Termin wygaśnięcia umowy określono na dzień 31 lipca 1997 r. W umowie określono także wysokość następujących opłat: wstępnej opłaty leasingowej na kwotę 11.000 zł netto (13.420 zł brutto), 24 rat opłat leasingowych

na kwotę po 14 79,44 zł netto (17 298.92 zł brutto) oraz opłaty końcowej w kwocie odpowiadającej wysokości opłaty leasingowej. Leasingobiorca oświadczył, że zapoznał się z warunkami umowy i z Ogólnymi Warunkami Umowy Leasingu (OWUL) oraz wyraził zgodę na ich włączenie do treści umowy i zobowiązał się do ich przestrzegania. Stosownie do treści pkt 6 lit. b OWUL, leasingodawca miał m.in. prawo rozwiązać umowę z dniem powiadomienia o tym leasingobiorcy, jeżeli ten zalegał z jedną opłatą leasingową lub innymi płatnościami na łączną kwotę równą jednej opłacie leasingowej o więcej niż 10 dni. Wpłacone kwoty z tytułu umowy leasingu nie podlegały zwrotowi, a otwarte na dzień rozwiązania umowy wszelkie płatności miały stać się natychmiast wymagalne w wysokości zdyskontowanej, przy zastosowaniu stopy dyskonta równej 1,15 obowiązującego w tym dniu oprocentowania kredytu refinansowego NBP i formuły odsetek składanych dla okresów takich jak ustalone w umowie okresy dla wnoszenia opłat leasingowych. Po upływie 7 dni od terminu powiadomienia naliczane miały być odsetki za czas opóźnienia w wysokości podwojonych odsetek ustawowych. Leasingodawca winien był nadto zwrócić leasingobiorcy kwotę uzyskaną ze sprzedaży przedmiotu leasingu ustaloną przy przekazaniu go innemu leasingobiorcy, po potrąceniu poniesionych w związku z tym kosztów, w tym kosztów oceny stanu i wyceny wartości przedmiotu leasingu, a nadto wartości końcowej przedmiotu leasingu.

Tytułem zabezpieczenia roszczeń wynikających z umowy A.T. wystawił weksel *in blanco* zaopatrzony w elementy takie jak bezwarunkowe przyrzeczenie zapłaty, nazwę i adres wystawcy, podpis i wydał go do dyspozycji powoda. Weksel został poręczony przez G. T.

W deklaracji wekslowej pozwany upoważnił C. (...) S.A. do wypełnienia weksla w razie zwłoki w płatnościach obliczoną sumą zadłużenia na dzień płatności weksla wraz z odsetkami, prowizją i kosztami., wliczając w to płatności będące następstwem przewidzianego w umowie lub w kodeksie cywilnym odstąpienia od niej w całości lub w części oraz datą płatności weksla wedle uznania C. (...) S.A. W deklaracji zawarto wymaganie uprzedniego zawiadomieniu dłużnika listem poleconym wysłanym nie później niż na 14 dni przed terminem płatności na wymieniony w deklaracji adres. Jako adres dłużnika wskazano I., ul. (...) oraz adres prowadzenia działalności gospodarczej W., ul. (...) Aneksem nr 1 z dnia 1 sierpnia 1995 r. do umowy leasingu wskazano, że obowiązek wnoszenia okresowych opłat leasingowych powstał od dnia 1 września 1995 r.

Z uwagi na zaleganie o więcej niż 10 dni z zapłatą należnej opłaty leasingowej C. (...) S.A. złożyło w piśmie z dnia 6 listopada 1995 r. oświadczenie o przedterminowym rozwiązaniu umowy. Powód wezwał jednocześnie pozwanego do zaspokojenia wszelkich zobowiązań pieniężnych wynikających z OWUL

w terminie 7 dni od daty otrzymania pisma w przedmiocie rozwiązania umowy. Pismo odebrane zostało w miejscu prowadzenia przez pozwanego działalności gospodarczej w dniu 6 grudnia 1995 r.

Pozwany uiścił na rzecz powoda tytułem spłaty rat leasingowych kwoty 7 000 zł (25 września 1995 r.), 6 000 zł (10 października 1995 r.), 4 100 zł (9 listopada 1995 r.). a nadto na poczet tychże rat zaliczona została kwota 17 497,84 zł z wpłaty 20 000 zł z dnia 8 sierpnia 1996 r. oznaczonej adnotacją „opłata za maszynę”.

Pismem z dnia 11 grudnia 1995 r. A. T. zwrócił się do (...) Towarzystwa (...) S.A. w W. o przywrócenie umowy leasingowej, wniosek swój motywując chwilowo niższymi obrotami. Z ponownym wnioskiem w tym przedmiocie pozwany zwrócił się faksem opatrzonym datą 18 października 1996 r., w którym również wniósł o uwzględnienie możliwości płatniczych zawierających się w kwocie 5000 zł netto. W dniu 7 października 1996 r. powód wezwał pozwanego do zapłaty kwoty 450 310,39 zł.

W marcu 1997 r. przedmiot leasingu zbyty został przez C. (...) S.A. na rzecz S. J., który złożył najkorzystniejszą ofertę, za cenę 42 000 zł netto (51 240 zł brutto). S. J. był teściem pozwanego A.T. i zakupił maszyny w porozumieniu z pozwanym, tak by jego zięć mógł dalej z nich korzystać. Nabywca nie dopłacił do ceny kwoty 216 zł. Niedopłata ujęta została na koncie prowadzonym przez powoda dla pozwanego za okres od 1 stycznia 1997 r. do 31 grudnia 1997 r. oraz od 1 stycznia 1998 r. do 10 grudnia 1998 r.

Pismem z dnia 3 marca 1998 r. powód wezwał pozwanego w związku z rozwiązaniem umowy leasingu numer (...) do zapłaty w terminie 7 dni od dnia otrzymania wezwania łącznej sumy zadłużenia w kwocie 658 596,15 zł, wskazując jednocześnie, że zadłużenie stale rośnie, powiększając się o odsetki umowne. Tego samego dnia wystosowano również drugie pismo do pozwanego, dotyczące zaległości płatniczych wynikających z rozwiązywanej umowy leasingowej nr (...), zawartej również 21 lipca 1995 r. W piśmie tym również wezwano do zapłaty wyszczególnionej kwoty zadłużenia.

W odpowiedzi na wezwanie do zapłaty, w piśmie z dnia 17 marca 1998 r. pozwany A.T. zwrócił się do powoda o wstrzymanie egzekwowania należności na drodze sądowej, wyjaśniając, że do zaległości płatniczych po jego stronie doszło wskutek rozwiązania z nim przez M. (...) umowy najmu lokalu w którym prowadził działalność i w którym użytkował przedmiot leasingu. Pozwany celem zmniejszenia zadłużenia zaproponował nawiązanie współpracy między nim a powodem, oferując prowadzenie akwizycji na rzecz leasingodawcy. W nagłówku pisma wskazano, że dotyczy ono umów (...) i (...).

W dniu 29 kwietnia 1999 r. pozwany udał się do siedziby powoda celem podjęcia negocjacji w związku z istniejącym zadłużeniem. Zwrócił się nadto o wgląd w dokumenty źródłowe, bowiem nie pamiętał dokładnie wysokości zobowiązania. Wyraził nadto wolę spłaty długu, wskazując, że jego zaspokojenie wydaje się możliwe. Faksem datowanym na dzień 5 maja 1999 r. A.T. przedstawił propozycję planu częściowego wywiązania się z zobowiązań wynikających z umów nr (...)i (...).

Pismem z dnia 8 października 1999 r. powód poinformował pozwanego A. T. o wysokości należnego zobowiązania z tytułu umownego odszkodowania w kwocie równej sumie 22 otwartych opłat leasingowych, zdyskontowanych przy zastosowaniu stopy równej 1,15 obowiązującego w dniu rozwiązania oprocentowania kredytu lombardowego NBP i formuły odsetek składanych dla okresów takich jak ustalone w umowie leasingu okresy wnoszenia opłat leasingowych w łącznej kwocie 242.847,31 zł. Zadłużenie opiewało nadto na kwotę 611.921,04 zł tytułem naliczonych odsetek umownych. Powód wezwał jednocześnie pozwanego do bezzwłocznego uregulowania zobowiązań w tej wysokości wraz z należnymi odsetkami w terminie 14 dni od daty otrzymania wezwania wskazując numer konta bankowego. Powód zagroził także, iż w przypadku niezapłacenia przedmiotowej kwoty w terminie weksel wystawiony przez pozwanego uzupełniony zostanie przez powoda i opatrzony datą płatności 23 listopada 1999 r.

Pismem z dnia 9 listopada 1999 r. pozwany zwrócił się do powoda o zwrot weksli zabezpieczających umowy numer (...) oraz (...) z uwagi na przedawnienie roszczeń nimi objętych. Powód odmówił zwrotu weksli, powołując się na przerwanie biegu przedawnienia roszczeń. Wobec braku zapłaty ze strony pozwanego oraz osób, które poręczyły za jego zobowiązania, weksel własny *in blanco* wystawiony w związku z umową nr (...) uzupełniony został w dniu 23 listopada 1999 r. na kwotę 867 622,62 zł.

Odnosząc się do zarzutów zawartych w apelacji pozwanego, Sąd Apelacyjny, dzieląc ocenę prawną Sądu Okręgowego, zajął następujące stanowisko. Za nietrafny uznał zarzut przedawnienia roszczenia. Pozwany A.T. zarzucał bowiem, że nie otrzymał pisma z dnia 3 marca 1998 r., informującego o wysokości zadłużenia dotyczącego umowy nr (...) wzywającego do zapłaty. Roszczenie z umowy leasingu, zabezpieczone wekslem *in blanco*, jako związane z prowadzeniem przez powoda działalności gospodarczej przedawniło się z upływem trzech lat, a termin przedawnienia upłynął przed wniesieniem pozwu w postępowaniu nakazowym, co nastąpiło w dniu 30 grudnia 1999 r.. Przed upływem tego terminu doszło jednak do jego przerwania, ponieważ A. T. dokonał niewłaściwego uznania swojego długu wobec leasingodawcy.

W dniu 17 marca 1998 r. pozwany skierował bowiem do (...) Towarzystwa (...) pismo, w którym, nawiązując do pisma leasingodawcy z dnia 3 marca 1998 r., zwrócił się z prośbą o wstrzymanie się od rozwiązań sądowych egzekwowania należności rozliczeniowych z tytułu leasingu urządzeń fotograficznych. Opisując swoje problemy finansowe stwierdził, że ta sytuacja doprowadziła do powstania jego zadłużenia w stosunku do leasingodawcy. Wyraził nadzieję, że powództwa cywilne, jakie wniósł przeciwko swojemu kontrahentowi w związku z niezasadnym rozwiązaniem umowy najmu spowodują rychłe uzyskanie odszkodowań, które będzie mógł przeznaczyć na rozliczenie z firmą leasingową. Nie czekając na zakończenie spraw sądowych, aby zmniejszyć swoje zadłużenia, zaproponował nawiązanie współpracy z (...)Towarzystwem (...), która miałaby polegać m.in. na prowadzeniu przez dłużnika na rzecz wierzyciela akwizycji usług leasingowych, co mogłoby przysporzyć spółce nowych klientów. Przy dobrej woli obu stron, w którą wierzył, pozwany wyraził oczekiwanie, że „uda się nam uniknąć drastycznych rozwiązań”. Ponadto faxem przesłanym w dniu 5 maja 1999 r. skonkretyzował swoją propozycję dotyczącą częściowego dobrowolnego wywiązania się ze zobowiązań wynikających z umów nr (...) i nr (...)przez zaoferowanie dokonywania miesięcznych spłat po 1000 zł w rozliczeniu kwartalnym, począwszy od miesiąca sierpnia 1999 r. równocześnie deklarując, że w sytuacji zwiększenia się jego możliwości finansowych spłaty mogą być większe. Zobowiązał się także do pozyskiwania nowych klientów dla leasingodawcy.

Sąd Apelacyjny, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego wskazał, że do niewłaściwego uznania roszczenia ze skutkiem w postaci przerwania biegu przedawnienia może dojść przez każde zachowanie się zobowiązanego, które - nawet jeżeli nie wyraża zamiaru wywołania tego skutku - dowodzi świadomości zobowiązanego istnienia roszczenia i uzasadnia przekonanie uprawnionego, że zobowiązany uczyni zadość roszczeniu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2013 r., II CSK 602/12, OSNC-ZD 2014/2/27). Do przerwania biegu przedawnienia nie jest konieczne uznanie długu w określonej wysokości lub wskazanie jej podstawy prawnej, wystarczy, że dłużnik uznaje skonkretyzowany dług co do zasady. Sens uznania roszczenia polega na tym, że dłużnik zapewnia wierzyciela o wykonaniu zobowiązania, w związku z czym wierzyciel nie musi obawiać się upływu przedawnienia roszczenia, gdyż uznanie powoduje przerwanie biegu przedawnienia (art. 123 § 1 pkt 2 k.c.), na skutek którego przedawnienie zaczyna biec na nowo (art. 124 § 1 k.c.). Uznanie jest więc przejawem lojalności dłużnika w stosunku do wierzyciela i zapobiega wytaczaniu niepotrzebnych procesów. Uznanie niewłaściwe polega na tym, że dłużnik nie składa wprawdzie wyraźnego oświadczenia o uznaniu roszczenia, lecz na podstawie objawów jego zachowania kontrahent może zasadnie przyjmować, że dłużnik ma świadomość ciążącego na nim zobowiązania i ma zamiar dobrowolnego spełnienia świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10. Lex nr

898249), przy czym oczekiwanie przez dłużnika na spełnienie świadczenia znajduje racjonalne uzasadnienie w okolicznościach, jakie dłużnik swoim zachowaniem wytworzył (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 lipca 2020 r., I NSNc 23/19, Lex nr 3049036).

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, analiza treści oświadczenia pozwanego zawartego w piśmie z dnia 17 marca 1998 r. wskazuje, iż dotyczy ono dwóch umów leasingu oznaczonych nr 1021/(...) i 1062(...). Wprawdzie w tym piśmie wysokość zadłużenia z każdej z tych umów nie została wskazana, ale do wywołania skutku w postaci przerwania biegu przedawnienia przez uznanie niewłaściwe, jak trafnie wskazał Sąd I instancji, nie jest konieczne uznanie długu w określonej wysokości. Za niewiarygodne Sąd ocenił twierdzenie pozwanego, jakoby uznanie długu dotyczyło tylko kwoty 216 r., stanowiącej brakującą część ceny, jakiej nie uzyskał leasingodawca od nabywcy zwróconego przedmiotu leasingu.

Sąd Apelacyjny uznał, że pomimo tego, iż w aktach sprawy brak jest bezpośredniego dowodu otrzymania przez pozwanego wezwania do zapłaty z dnia 3 marca 1998 r. to ustalone okoliczności wskazują na tezę przeciwną. Sąd zwrócił uwagę na niewielki zakres wpłat dokonywany w krótkim okresie obowiązywania umowy nr 1021/(...), na fakt złożenia przez pozwanego propozycji finansowych w dniu 5 maja 1999 r. w celu realizacji zobowiązań z umów nr 1021/(...) i 1062/(...) oraz na zbieżność czasową pomiędzy wysłaniem przez wierzyciela pozwanemu wezwania do zapłaty z dnia 3 marca 1998 r., a jego pismem z dnia 17 marca 1998 r. w którym odnosił się do zadłużenia wynikającego z umowy nr 1021/(...) oraz umowy nr 1062/(...). r. Te okoliczności podważają wiarygodność zeznań A. T., że nie znał wysokości swego zadłużenia.

W toku postępowania pozwany kwestionował również wysokość zadłużenia i zarzucał, że stanowiące integralną część umowy ogólne warunki leasingu zawierają w pkt 6 lit. (b) postanowienie niedozwolone, nakładające karę umowną na leasingobiorcę w wypadku rozwiązania umowy wobec zaległości z zapłatą raty ponad 10 dni. Wskazywał też na rozbieżność w treści postanowienia pkt 6 lit. (b) w ogólnych warunkach dołączonych do umowy nr 1021/(...) i zawartej tego samego dnia umowy nr 1062/(...). Treść pkt 6 lit. (b) w tej drugiej umowie różniła się o tyle, że użyto w nim określenia „odszkodowanie umowne”, jednak sam mechanizm wyliczenia wysokości kwoty obciążającej dłużnika, łącznie z odsetkami umownymi i odsetkami za opóźnienie określony był w taki sam sposób.

Sąd Apelacyjny nie podzielił zarzutu nieważności postanowienia umownego, zawartego w pkt 6 lit. b OWUL, zgodnie z którym pozwany, jak twierdził, został obciążony niedozwoloną karą umowną (odszkodowaniem umownym), zastrzeżoną z tytułu niewykonania zobowiązania pieniężnego (zapłaty rat leasingowych). Wskazał, że kara ta (odszkodowanie umowne) odpowiada kwocie równej sumie

zdyskontowanych na dzień rozwiązania umowy leasingu otwartych opłat leasingowych; dla zdyskontowania który stosuje się stopę równą 1.15 obowiązującej w tym dniu stopy kredytu refinansowego NBP i formułę odsetek składanych dla okresów takich jak ustalone w umowie okresy dla wnoszenia opłat leasingowych. Sąd Apelacyjny, powołując się na orzecznictwo Sądu Najwyższego, stwierdził, że nie ma podstaw do uznania za nieważną z powodu sprzeczności z art. 483 k.c. klauzuli z pkt 6 lit.b OWUL zastrzegającej obowiązek zapłaty odszkodowania umownego w przypadku rozwiązania umowy przez leasingodawcę z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy, a polegających na braku zapłaty w terminie rat leasingowych. Odszkodowanie umowne ma na celu rekompensatę ewentualnych strat, jakich może doznać leasingodawca. na skutek niewykonania przez leasingobiorcę jego zobowiązań wobec leasingodawcy wynikających z przedterminowego rozwiązania umowy leasingu

Odsetki za czas opóźnienia w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych zostały naliczone zgodnie z pkt 6 lit. b OWUL po upływie 7 dni od dnia powiadomienia o rozwiązaniu umowy, które dotarło do pozwanego w dniu 6 grudnia 1995 r., czyli od dnia 14 grudnia 1995 r. do dnia 28 marca 1997 r. Sąd ustalił, że suma zdyskontowanych rat leasingowych wynosiła 242 847,31 zł. Z 24 rat leasingowych przed rozwiązaniem umowy rozliczono 2 raty, dlatego kwota 242 847,31 zł odpowiada 22 zdyskontowanym ratom leasingowym. Raty te zostały obliczone przy zastosowaniu stopy dyskonta równej 1,15 obowiązującego w dacie rozwiązania umowy kredytu refinansowego NBP. Stopa tego kredytu w grudniu 1995 r. wynosiła 29 %. Sąd Apelacyjny przy wykorzystaniu kalkulatora odsetek ustawowych programu Legalis 2021 obliczył odsetki ustawowe za okres od 14 grudnia 1995 r. do 28 marca 1997 r. od sumy zdyskontowanych rat leasingowych – 242 847,31 zł na kwotę 137 837,47 zł, co oznacza, że ich dwukrotność (odsetki umowne) wynosi 275 647,94 zł. Od tej sumy 275 647,94 zł odjęto sumę netto ceny sprzedaży przedmiotu leasingu w wysokości 41 272 zł i uzyskano kwotę 233 890,94 zł. Natomiast odsetki ustawowe za okres od 29 marca 1997 r. do 23 listopada 1999 r. (data płatności weksla) od kwoty 242 847,31 zł wynoszą 196 480,10 zł, a ich dwukrotność (odsetki umowne) 392 960,20 zł. Zatem suma obliczonych odsetek umownych, których wysokość odpowiada dwukrotności odsetek ustawowych, wyniosła 626 851,14 zł (233 890,94 zł plus 392 960,20 zł = 626 851,14 zł), co po dodaniu kwoty rat zdyskontowanych – 242 847,31 zł daje kwotę 869 698,45 zł, czyli o 2075,83 zł wyższą od sumy wekslowej. Odsetki te nie uległy przedawnieniu w związku z przerwaniem biegu ich przedawnienia w wyniku uznania niewłaściwego dokonanego przez pozwanego w dniu 17 marca 1998 r.

Sąd Apelacyjny uznał również, że zastrzeżenie przez strony w 1995 r. w umowie leasingu nr 1021/(...) odsetek umownych w wysokości dwukrotności odsetek ustawowych nie stanowiło nadużycia prawa podmiotowego w rozumieniu art. 5 k.c. Dopiero bowiem od dnia 20 lutego 2006 r., tj. od wejścia w życie ustawy

z dnia 7 lipca 2005 r. o zmianie ustawy kodeks cywilny oraz o zmianie niektórych ustaw (Dz.U. Nr 157, poz. 1316) wprowadzono ponownie do kodeksu cywilnego odsetki maksymalne, niepozwalające na umowne określanie odsetek powyżej czterokrotnej wysokości stopy kredytu lombardowego NBP w stosunku rocznym. W okresie, za który zostały naliczone odsetki umowne (1995-1999) nie było co do zasady przeszkód zastrzegania odsetek umownych powyżej poziomu odsetek ustawowych. Zawarta umowa leasingu pełniła funkcje kredytowe, gdyż finansujący nabywał określoną rzecz jedynie w celu dysponowania nią w ramach umowy leasingu, a jego interes nie został zaspokojony przez sam zwrot rzeczy w przypadku wcześniejszego zakończenia umowy. Samo powołanie się na wysokość naliczonych odsetek nie stanowi wystarczającej podstawy do uznania ich za nadmierne (lichwiarskie), co skutkowałoby uznaniem czynności prawnej w postaci umowy leasingu nr 1021/(...) w części obejmującej postanowienia o odsetkach umownych za nieważne w rozumieniu art. 58 § 3 k.c. w zw. z art. 353¹ k.c.

Pozwany podnosił ponadto, że nie doszło do skutecznego przedstawienia mu weksla do zapłaty, ponieważ nie zostało mu doręczone pismo z dnia 8 października 1999 r., w którym został wezwany do uregulowania zobowiązania wynoszących na dzień sporządzenia pisma 854 768,35 zł oraz poinformowany, że kwota zobowiązania „stała się powiększona o dalej naliczane odsetki umowne od umówionego odszkodowania”, a w przypadku nieuregulowania zobowiązania wraz z należnymi odsetkami w terminie 14 dni od otrzymania pisma, zgodnie z deklaracją wekslową wystawioną przez niego weksel zostanie uzupełniony i opatrzony datą płatności 23 listopada 1999 r., co faktycznie nastąpiło. Z ustaleń wynika, że pismo z dnia 8 października 1999 r. zostało doręczone G. T. jako poręczycielowi wekslowemu w dniu 15 października 1999 r. na adres zamieszkania (ul. (...) I.- H.). Natomiast do A. T. zostało skierowane na adres A. (...) L. A. T. ul. (...) W. i po awizowaniu zwrócone w dniu 4 listopada 1999 r.

W deklaracji wekslowej, którą dysponował leasingodawca, a podpisanej przez leasingodawcę i leasingobiorcę nie został wskazany przez wystawcę weksla adres dla doręczeń korespondencji. W części wstępnej natomiast znajduje się informacja, że A. T. zamieszkuje w I., ul. O. i jest właścicielem firmy A. (...) z siedzibą w W. przy ulicy (...) Adnotacja, że adres zamieszkania jest „równoważny z adresem zamieszkania w dowodzie osobistym”, opatrzona podpisem A. T. umieszczona została na jednym z egzemplarzy deklaracji wekslowej do umowy nr 1021/(...), ale na tym dokumencie nie ma podpisu przedstawiciela leasingodawcy. W deklaracji podpisanej przez strony umowy został podany adres działalności gospodarczej pozwanego - ul. (...)W. Wynika on również z treści pieczętki, którą przy swoim podpisie na tej umowie przystawił pozwany.

Z notatki urzędowej sporządzonej przez pracowników leasingodawcy do umowy nr 1021/(...) wynika natomiast, że od 21 lipca 1995 r. pozwany prowadził działalność gospodarczą oznaczoną jako „A.(...) L.”, natomiast nigdy nie prowadził działalności gospodarczej jako A. (...), którym to oznaczeniem posłużył się w umowie leasingowej i sporządzonej deklaracji wekslowej. Pismo o rozwiązaniu umowy leasingu zostało pozwanemu doręczone w dniu 6 grudnia 1995 r. na adres ul (...)i odebrane przez osobę posługującą się pieczęcią A.(...) L.. Zarówno w piśmie z dnia 18 października 1996 r. jak i piśmie z dnia 17 marca 1998 r. pozwany wskazywał adres „W. ul (...) A.(...) L.”. W tej sytuacji, przy braku wskazania w deklaracji wekslowej podpisanej przez obie strony umowy adresu dla doręczeń, mając na uwadze fakt, że umowa dotyczyła działalności gospodarczej prowadzonej przez powoda, zarejestrowanej i wykonywanej pod oznaczeniem A.(...) L. i adresem W. ul. (...) oraz praktykę stosowaną przy wykonywaniu umowy w zakresie doręczania korespondencji, skierowanie pisma z dnia 8 października 1999 r. dotyczącego umowy nr 1021/(...) na adres W. ul. (...) Sąd uznał za skuteczne. Oświadczenie leasingodawcy zostało skierowane do leasingobiorcy w sposób umożliwiający mu zapoznanie się z jego treścią. W odniesieniu do doręczeń dokonywanych za pośrednictwem poczty uznaje się, że z punktu widzenia oświadczeń nie jest rozstrzygające, czy i kiedy adresat faktycznie zapoznał się z treścią pisma. Wystarczające jest, że zastosowany sposób doręczenia stwarza realnie taką szansę. Aprobuje się także dopuszczalność zastosowania do składania i przyjmowania oświadczeń woli w sferze prawa materialnego, tzw. doręczeń zastępczych w rozumieniu Kodeksu postępowania cywilnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 8 września 2016 r., II CSK 750/15, Legalis nr 1555664, z dnia 30 maja 2014 r., 111 CSK 204/13, Legalis nr 1048707 oraz z dnia 19 lipca 2012 r., II CSK 655/11, Legalis nr 544292).

Ponadto, w dniu 8 października 1999 r. do pozwanego zostały skierowane pisma dotyczące przedstawienia do zapłaty dwóch weksli, stanowiących zabezpieczenie wykonania nie tylko umowy nr 1021/(...), ale również umowy nr 1062/(...). W obydwu przypadkach korespondencji wysyłana na adres Warszawa ul. (...) nie została odebrana (po jej awizowaniu została zwrócona). Z notatki służbowej sporządzonej przez pracownika pozwanego wynika, że na prośbę pozwanego niedoręczona korespondencja została mu przesłana ponownie na adres domowy w dniu 28 października 1999 r. Odebrana została w dniu 3 listopada 1999 r. Wprawdzie na dowodzie nadania wskazano jedynie dane dotyczące umowy nr 1062/(...), ale okoliczności jej wysłania, tj. identyczna sytuacja dotycząca awizowanej korespondencji z tego samego dnia, przesłanej na ten sam adres, w sprawach dwóch umów leasingu, uprawniają do udokumentowanej w treści notatki urzędowej, że ponowne doręczenie na adres zamieszkania powoda pisma z dnia 8 października 1999 r. obejmowało korespondencję z dwóch umów (nr 1021/(...) i nr 1062/(...)).

W tej sytuacji doszło do skutecznego przedstawienia weksla do zapłaty w rozumieniu art. 38 pr. weksl. W konkluzji tych ustaleń i rozważań Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację pozwanego A.T.

Natomiast w całości Sąd Apelacyjny uwzględnił apelację powoda, uznając, że Sąd Okręgowy nie miał podstaw do uznania, iż roszczenie przeciwko poręczycielowi wekslowemu było przedawnione. Weksel został przez wierzyciela wekslowego uzupełniony przed upływem terminu przedawnienia roszczenia ze stosunku podstawowego. Pozwana stroną takiego stosunku nie była. W przypadku weksla *in blanco* zobowiązanie wekslowe i odpowiadające mu roszczenie powstaje dopiero po uzupełnieniu blankietu przez uprawnioną osobę zgodnie z treścią otrzymanego upoważnienia. Poręczenie wekslowe nie służy natomiast zabezpieczeniu zapłaty długu podstawowego, stanowiącego *causę* dla wystawienia weksla *in blanco*, gdyż jego celem jest zabezpieczenie zapłaty długu wekslowego. Przed wypełnieniem weksla *in blanco* wierzyciel nie ma wobec awalisty żadnego roszczenia (ani wekslowego ani ze stosunku podstawowego), w stosunku do którego mógłby biec termin przedawnienia i który mógłby ulec przerwaniu. Sąd uznał, że od dnia wypełnienia weksla do dnia wytoczenia powództwa przeciwko poręczycielowi nie upłynął okres przedawnienia roszczenia wekslowego wynikający z art. 70 pr. weksl. w zw. z art. 32 pr. weksl. W konsekwencji Sąd Apelacyjny w tym zakresie zmienił wyrok Sądu Okręgowego w sposób wskazany na wstępie.

Powyższy wyrok zaskarżyli w całości pozwani G. T. i A.T. zaskarżyli powyższy w całości, wnosząc o jego uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, ewentualnie o jego zmianę oraz orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji pozwanego A.T. i oddalenie apelacji powoda.

W skardze sformułowali następujące zarzuty naruszenia:

1. art. 353¹ k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (t. j. Dz. U. z 2016 r., poz. 160 z późn. zm.) przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zarzut nieważności postanowienia umownego, zawartego w pkt 6 lit. b OWUL jest nietrafny i nie ma podstaw do uznania tej klauzuli za nieważną z powodu sprzeczności z art. 483 k.c.
2. art. 123 § 1 pkt 2 k.c. w zw. z art. 10 prawa wekslowego przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że przed upływem 3-letniego terminu przedawnienia roszczeń powoda będącego leasingodawcą wynikających z rozwiązanej umowy leasingu nr 1021/(...) doszło do przerwania biegu terminu

przedawnienia z uwagi na niewłaściwe uznanie przez pozwanego A.T. istnienia zobowiązania wobec powoda będącego leasingodawcą

3. art. 70 w zw. z art. 32 w zw. z art. 30 Prawa wekslowego poprzez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że roszczenie przeciwko poręczycielowi wekslowemu nie było przedawnione z uwagi na fakt, iż w przypadku weksla *in blanco* zobowiązanie wekslowe i odpowiadające mu roszczenie powstaje dopiero po uzupełnieniu przez uprawnioną osobę zgodnie z treścią otrzymanego upoważnienia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna została oparta wyłącznie na podstawie określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c., nie zawiera zarzutów natury procesowej, wobec czego ustalenia faktyczne, na podstawie których zostało oparte zaskarżone orzeczenie są wiążące w postępowaniu kasacyjnym i na ich podstawie należy ocenić zarzuty naruszenia prawa materialnego. Najdalej idący zarzut dotyczy wadliwego, zdaniem skarżących, uznania, że dochodzone w sprawie roszczenie nie uległo przedawnieniu. Zarzut ten należy ocenić odrębnie w stosunku do każdego z pozwanych.

Skarżący A.T. zarzucił wadliwe uznanie przez Sąd Apelacyjny, że doszło do przerwania biegu przedawnienia wobec uznania długu. Kwestionował ocenę, że składane przez niego oświadczenia wobec wierzyciela stanowią uznanie niewłaściwe, podkreślając, że w jego wystąpieniach brak jest nawiązania do konkretnego długu, jego określonej wysokości długu, a także do wskazania podstawy prawnej długu, czyli umowy będącej źródłem jego powstania. Podnosił też, że nie miał świadomości o istnieniu zadłużenia w żądanej przez powoda wysokości i pozostawał w przekonaniu, iż jego zadłużenie wynosi 216 zł. Zarzuty te nie mają jednak pokrycia w materiale dowodowym zebranym w sprawie i dokonanej na tej bazie ocenie prawnej. Sąd Apelacyjny przedstawił wyczerpujące wyjaśnienie pojęcia uznania długu i rozróżnienia pomiędzy uznaniem właściwym a uznaniem niewłaściwym. Jak wskazano na wstępie, pozwany w piśmie z dnia 17 marca 1998 r. odnosił się do pism wierzyciela z dnia 3 marca 1998 r., w których określono tytuł zadłużenia (umowy nr 1021/(...) i 1062/(...)0) i jego wysokość. Z jego odpowiedzi wynikała świadomość zadłużenia i zamiar jego uregulowania, stosownie do możliwości płatniczych. Nie jest wiarygodne twierdzenie, że obejmował świadomością jedynie dług w kwocie 216 zł, skoro z umowy leasingu jasno wynikała łączna wysokość należności z tego tytułu, a uiszczone przez niego z tego tytułu raty stanowiły jedynie znikomą część zadłużenia.

Zgodnie z art. 123 § 1 pkt 2 k.c. bieg przedawnienia przerywa się przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje. W judykaturze jednolicie się przyjmuje, że uznanie roszczenia w rozumieniu tego przepisu występuje w każdym wypadku wyraźnego oświadczenia woli lub też innego jednoznacznego zachowania się dłużnika wobec wierzyciela, z którego wynika, że dłużnik uważa roszczenie za istniejące (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 marca 2003 r., I CKN 11/01, niepubl.; z dnia 11 sierpnia 2011 r., I CSK 703/10; z dnia 26 listopada 2004 r., I CK 279/0; co do konkretyzacji przy właściwym uznaniu długu zob. też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 marca 2012 r., IV CSK 366/11, z dnia 8 kwietnia 1999 r., II CKN 269/98).

Wyróżniane są dwie postacie uznania: uznanie właściwe, mające formę umowy między dłużnikiem a wierzycielem, oraz uznanie niewłaściwe, będące jednostronnym działaniem dłużnika, które potwierdza fakt istnienia określonego zobowiązania. Jednolicie też się przyjmuje zarówno w orzecznictwie jak i doktrynie, że uznanie nie wymaga zachowania szczególnej formy prawnej, może być dokonane w każdej formie, nie tylko w sposób wyraźny (zob. np. postanowienie SN z dnia 8 października 1982 r., I CZ 106/82, niepubl.). Może to być zatem również taka czynność dłużnika, z której wynika, że jest on świadomy istnienia długu, przy czym istotne jest, aby zachowanie dłużnika dotyczyło jednoznacznie skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia. W niniejszej sprawie właśnie taka sytuacja miała miejsce, pismo z dnia 3 marca 1998 r. odnosiło się do konkretnego długu i wskazywało konkretne kwoty zadłużenia. Uznanie niewłaściwe jest oświadczeniem wiedzy, może być wyrażone w dowolnej formie, nawet w sposób dorozumiany, zatem dłużnik nie musi nawet wskazywać, w jakiej wysokości dług uznaje, nie musi też wskazywać wprost podstawy prawnej. Wystarczające, a zarazem konieczne do przyjęcia, że nastąpiło w takiej formie uznanie długu jest złożone w dowolnej formie, także więc przez czynność konkludentne oświadczenie dłużnika, z którego wynika, że ma on świadomość istnienia długu oraz uzasadnione przekonanie wierzyciela, że dłużnik świadczenie spełni. Te dwie przesłanki, jak trafnie wskazał Sąd Apelacyjny, muszą być spełnione łącznie. W okolicznościach sprawy nie ma wątpliwości, że taka właśnie sytuacja miała miejsce, a skutkiem jej zaistnienia było przerwanie biegu

przedawnienia roszczenia wynikającego z umowy nr 1021/(...) wobec pozwanego A. T.

Odmienne natomiast należy ocenić przedawnienie roszczenia w stosunku do pozwanej G.T. Pozwana odpowiada za zobowiązanie wekslowe z uwagi na poręczenie weksla. Instytucja ta uregulowana jest w art. 30 - 33 prawa wekslowego. W orzecznictwie przyjmuje się, że poręczyciel, który udzielił poręczenia wekslowego na wekslu *in blanco*, może – do czasu indosowania weksla przez remitenta – powoływać się na wypełnienie weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 1997 r., II CKN 185/97, OSNC 1997, nr 12, poz. 201, z 31 maja 2000 r., V CKN 264/00, z 1 października 2003 r., II CK 80/02, z 3 sierpnia 2006 r., CSK 101/06 – niepubl., czy dnia z 17 września 2004 r., V CK 562/03, Pr. Bank., nr 3, s 17). W powołanym wyżej wyroku z dnia 31 maja 2000 r., Sąd Najwyższy wskazał, że art. 32 pr. weksl. stosowany do weksla własnego poprzez art. 103 pr. weksl. w sposób ogólny wraza zasadę jednakowej odpowiedzialności poręczonego i poręczyciela, a wyrażając w zdaniu drugim zasadę samodzielnej odpowiedzialności poręczyciela nie przesądza dopuszczalności innych dostępnych mu zarzutów, zwłaszcza wywiedzionych z przepisów kodeksu cywilnego a dopuszczalnych w ramach art. 10 pr. weksl.

Zarzut wypełnienia weksla po upływie terminu przedawnienia zabezpieczonego nim roszczenia ze stosunku podstawowego jest zarzutem wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym porozumieniem. Kwestią wymagającą rozważenia jest to, czy wobec treści art. 32 zd. pierwsze pr. weksl., zgodnie z którym poręczyciel odpowiada tak samo, jak ten za kogo poręczył, pozwana, będąca poręczycielem zobowiązania pozwanego wynikającego z umowy leasingu, może powoływać się na przedawnienie roszczenia przeciwko niej, pomimo tego, że roszczenie przeciwko wystawcy weksla nie uległo przedawnieniu. W niniejszej sprawie skarżąca nie podnosiła bowiem zarzutu przedawnienia roszczenia wekslowego, lecz powołała się właśnie na wypełnienie weksla wystawionego *in blanco* i poręczonego w dniu jego wystawienia po upływie terminu przedawnienia w stosunku do niej roszczenia, dla zabezpieczenia którego ten weksel został wystawiony. Podniosła zatem zarzut wypełnienia weksla niezgodnie z zawartym

porozumieniem, to jest wadę, o jakiej mowa w art. 10 pr. weksl. Kwestię tę wyjaśniał Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 marca 2011 r., IV CSK 371/10 (nie publ.). W uzasadnieniu tego wyroku Sąd Najwyższy wskazał, że poręczycielowi przysługują zarzuty samodzielne, niezależne od wystawcy weksla, co wynika z tego, że art. 32 zd. drugie pr. weksl. wyraża wprost zasadę samodzielnej odpowiedzialności awalisty, za wyjątkiem wady formalnej tkwiącej w zobowiązaniu poręczonego. Takie stanowisko wyrażono też w wyrokach Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2001 r., V CKN 264/00, z 19 listopada 2004 r., V CK 228/04, z 15 lutego 2007 r., II CSK 485/06, czy z dnia 12 grudnia 2008 r., II CSK 360/08 (niepubl.). Samodzielnym zarzutem poręczyciela jest także zarzut wypełnienia weksla niezupełnego w chwili wystawienia po terminie przedawnienia roszczenia. Do przedawnienia roszczenia doszło wobec pozwanego na skutek uznania długu. Pozwana natomiast nigdy nie wyraziła żadnego oświadczenia o uznaniu długu, a tym bardziej na uzupełnienie weksla *in blanco* po przerwaniu biegu przedawnienia roszczenia w wyniku uznania przez pozwanego. W skardze kasacyjnej zarzucała ponadto, że dokonane przez nią poręczenie miało charakter poręczenia cywilnego i dołączyła deklarację wekslową, z której ten fakt wynikał. Należy jednak zwrócić uwagę, że w postępowaniu kasacyjnym powoływanie nowych dowodów nie jest dopuszczalne, zatem twierdzenia na tę okoliczność nie wymagają odniesienia się jako bezprzedmiotowe. Niezależnie jednak od tego, z przyczyn wymienionych roszczenie skierowane w niniejszej sprawie przeciwko G. T. nie jest zasadne.

Kolejny zarzut dotyczy naruszenia art. 353¹ k.c. w zw. z art. 483 § 1 k.c. w zw. z art. 58 § 1 k.c. w zw. z art. 10 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. Prawo wekslowe (t.j. Dz.U. z 2016 r., poz. 160 z późn. zm.) przez niewłaściwe zastosowanie i uznanie, że zarzut nieważności postanowienia umownego, zawartego w pkt 6 lit. b OWUL jest nietrafny i nie ma podstaw do uznania tej klauzuli za nieważną z powodu sprzeczności z art. 483 k.c. Skarżący zarzucił, że klauzula zawarta w pkt. 6 lit. b ogólnych warunków umowy leasingu, zastrzegająca obowiązek zapłaty odszkodowania umownego w przypadku rozwiązania umowy przez leasingodawcę z przyczyn leżących po stronie leasingobiorcy, a polegających na braku zapłaty w terminie jednej opłaty leasingowej, stanowi niedozwoloną karę umowną zastrzeżoną z tytułu niewykonania zobowiązania pieniężnego, co według przepisów o karze umownej jest zabronione. Klauzula ta zatem jest nieważna, a w konsekwencji uzupełnienie

weksla na kwotę obliczoną zgodnie z tym postanowieniem umownym jest nieprawidłowe;

Skarżący, uzasadniając ten zarzut powołali się m.in. na uchwałę 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 2019 r., sygn. akt III CZP 3/19 (OSNC 2020 nr 5 poz. 35), zgodnie z którą nie jest dopuszczalne zastrzeżenie kary umownej na wypadek odstąpienia od umowy z powodu niewykonania zobowiązania o charakterze pieniężnym. W przypadku umowy leasingu i dalszych roszczeń przyjęto, że postanowienia umowne przewidujące obciążenie korzystającego - w razie wypowiedzenia umowy przez finansującego na skutek okoliczności, za które korzystający odpowiada - świadczeniami procentowo wyższymi od wszystkich przewidzianym w umowie a niezapłaconym rat, pomniejszonych o korzyści, jakie finansujący uzyskał wskutek ich zapłaty przed umówionym terminem i rozwiązania umowy leasingu są sprzeczne z art. 709¹⁵ k.c., a ich przyjęcia nie usprawiedliwia odwołanie się do treści art. 353¹ k.c. W wyroku Sądu Najwyższego z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 288/06 (OSP 2009 nr 4 poz. 39) wskazano, że takie postanowienie umowne niezależne od wysokości poniesionej szkody jest charakterystyczne dla kary umownej, wobec czego - stosownie do jednoznacznej treści art. 483 § 1 k.c., - może być zastrzeżone jedynie na wypadek niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego. W uchwale z dnia 30 czerwca 2020 r., III CZP 67/19 (OSNC 2021, nr 1, poz. 1) Sąd Najwyższy przyjął, że art. 483 § 1 k.c. nie wyłącza dopuszczalności zastrzeżenia kary umownej z tytułu braku zapłaty lub nieterminowej zapłaty wynagrodzenia należnego podwykonawcom lub dalszym podwykonawcom, o której mowa w art. 143d ust.1 pkt 7 lit. a ustawy – Prawo zamówień publicznych. Wyraźnie jednak stwierdził, że ograniczenie przewidziane w art. 483 § 1 k.c. jest wynikiem określonej decyzji ustawodawczej, a tam, gdzie ustawodawca uznaje to za stosowne, może od tej decyzji odstąpić. Trzeba dodać, że uprawnienie takie nie jest jednak przewidziane dla stron w ramach zasady swobody umów.

Sąd Apelacyjny uznał natomiast, że zastrzeżenie odszkodowania umownego na wypadek rozwiązania umowy z powodu zalegania z płatnością rat leasingowych jest możliwe także w stosunku do świadczenia pieniężnego, bowiem nie stoi temu na przeszkodzie zasada swobody umów wyrażona w art. 353¹ k.c, zwłaszcza,

że umowa leasingu została zawarta przed wejściem w życie przepisów art. 709¹ – 709¹⁸ k.c., wprowadzających do kodeksu cywilnego leasing jako umowę nazwaną, regulowaną tymi przepisami. Powołał się na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 października 2006 r., (IV CSK 154/06), w szczególności na tezę, według której „można zastrzec skutecznie, na podstawie art. 483 k.c., karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy leasingu, w razie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków przez leasingobiorcę (korzystającego).” Trzeba jednak zwrócić uwagę, że w uzasadnieniu tego orzeczenia wskazano, że zasądzenie kary umownej było uzasadnione dlatego, iż „karę umowną zastrzeżoną na wypadek odstąpienia od umowy wiązać można więc z nienależytym wykonaniem zobowiązania zwrotu rzeczy, a jest to niewątpliwie świadczenie niepieniężne” (podobnie w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 13 stycznia 2012 r., I CSK 176/11, nie publ.). Kolejne orzeczenie, na które powołał się Sąd Apelacyjny, również nie uzasadnia tezy o możliwości zastrzeżenia kary umownej na wypadek niewykonania zobowiązania o charakterze pieniężnym. W wyroku z dnia 20 października 2006 r., IV CSK 154/06 (OSNC 2007, nr 7- 8, poz. 117), Sąd Najwyższy wyjaśnił, że można zastrzec skutecznie na podstawie art. 483 k.c. karę umowną na wypadek odstąpienia od umowy leasingu w razie niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków przez korzystającego, z tym że chodzi tutaj o zobowiązania, jakie powstaną dla korzystającego w następstwie odstąpienia od umowy leasingu, a nie za niewykonanie lub nienależyte wykonanie świadczenia pieniężnego. Chodzi tu np. o zobowiązanie do zwrotu rzeczy będącej przedmiotem leasingu, a nie o zapłatę należnych rat. Wyrażony w zaskarżonym wyroku pogląd, że kara umowna, czy też – jak to określił Sąd Apelacyjny – „odszkodowanie umowne” może być zastrzeżony w razie rozwiązania umowy z powodu zalegania z należnymi opłatami należy zatem odrzucić i to niezależnie od tego, czy takie zastrzeżenie umowne zamieszczone zostało w umowie zawartej przed wprowadzeniem do kodeksu cywilnego nazwanej umowy leasingu, czy też wcześniej, gdy umowa zawierała podobne cechy, ale jedynie w praktyce obrotu gospodarczego używano takiej nazwy. W konsekwencji należy uznać, że nie ma podstaw do zwolnienia wierzyciela – leasingodawcy z obowiązku wykazania szkody, jaką poniósł w razie przedwczesnego rozwiązania umowy. Z tego też względu nie

ma znaczenia powoływany w skardze kasacyjnej fakt rozbieżności w treści postanowienia pkt. 6 lit. b OWUL stanowiących załącznik do umowy nr 1021/(...) i nr 1062/(...), polegającej na tym, że w pierwszej z nich nie użyto określenia „odszkodowanie umowne”, a w drugiej takie określenie się znajduje. Sposób wyliczenia należnej leasingodawcy w wypadku rozwiązania umowy kwoty został określony tak samo i w obu przypadkach ma cechy kary umownej zastrzeżonej na wypadek niewykonania zobowiązania o charakterze pieniężnym. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że w wyroku z dnia 15 lutego 2008 r., I CSK 354/07 (OSNC -ZD 2008, nr 4, poz. 116) Sąd Najwyższy wskazał, że przed wejściem w życie art. 709¹ i nast. k.c. w praktyce obrotu gospodarczego zawierano umowy leasingu, w których powszechnie określano obowiązek zapłaty umownego odszkodowania na wypadek przedterminowego rozwiązania umowy z przyczyn obciążających leasingobiorcę w sposób podobny do tego, jaki znalazł wyraz w umowie nr 1021/(...), a takiego odszkodowania nie można nazwać karą umowną. Nawet jednak gdyby przyjąć ten tok rozumowania i uznać, że postanowienie pkt 6 lit. b OWUL wskazuje tylko kryteria naliczenia odszkodowania, to i tak w okolicznościach niniejszej sprawy zachodzi podstawa do powzięcia wątpliwości, czy weksel został wypełniony zgodnie z deklaracją wekslową, skoro owe kryteria nawiązują do pojęcia stopy kredytu refinansowego, zaś w wezwaniu poprzedzającym wypełnienie weksla mowa o kredycie lombardowym, a z ustaleń nie wynika, czy są to pojęcia tożsame i czy ostateczne wyliczenie daje ten sam wynik, zwłaszcza w sytuacji, w której pozwany kwestionował prawidłowość obliczenia nieuiszczonych opłat leasingowych i odsetek.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.

